

**Jagiela Józef, Dopuszczalność wydania wyroku wstępnego w procesie cywilnym.
Zagadnienia wybrane**

Opublikowano: PPC 2010/1/20-36

Autor:

Jagiela Józef

Rodzaj:

artykuł

TEZA 1 aktualna

Wydanie wyroku wstępnego jest aktualne zarówno w sprawach o zasądzenie świadczenia (przede wszystkim), jak i o ustalenie istnienia lub nieistnienia oraz o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Tym samym trudno zaakceptować te poglądy, które dopuszczalność wydania wyroku wstępnego zawężają tylko do spraw o zasądzenie świadczenia albo do spraw o zasądzenie świadczenia i ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.).

TEZA 2 aktualna

Wydanie wyroku wstępnego jest [...] niedopuszczalne jedynie w sprawach o prawa niemajątkowe oraz o prawa majątkowe, gdy żądanie nie jest określone w sposób ilościowy, np. o wydanie rzeczy indywidualnie oznaczonej.

TEZA 3 aktualna

Wydanie wyroku wstępnego jest możliwe tylko wtedy, gdy pomiędzy stronami istnieje spór zarówno co do zasady żądania, jak i jego wysokość.

TEZA 4 aktualna

Należy opowiedzieć się za niedopuszczalnością orzekania wyrokiem wstępnym o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody w jakikolwiek sposób, tj. przez ograniczenie się do stwierdzenia, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, jak i przez określenia stopnia, w jakim się przyczynił.

Według art. 318 § 1 k.p.c. sąd, uznając roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie, może wydać wyrok wstępny tylko co do samej zasady, co do spornej zaś wysokości żądania - zarządzić bądź dalszą rozprawę, bądź jej odroczenie. W razie zarządzenia dalszej rozprawy, rozstrzygnięcie co do wysokości żądania, jak i co do kosztów może zapaść dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego (art. 318 § 2 k.p.c.). Stosowanie tego na pozór prostego unormowania nasuwa jednak pewne wątpliwości, które znajdują odzwierciedlenie w wypowiedziach orzecznictwa oraz doktryny. Wątpliwości dotyczą przede wszystkim dopuszczalności wydania wyroku wstępnego oraz kwestii, jakie mogą być tym wyrokiem rozstrzygane (przedmiotu rozstrzygnięcia). Zagadnienia te będą przedmiotem niniejszego opracowania, chociaż nie wyczerpują całości problematyki wiążącej się z wydaniem wyroku wstępnego.

Pierwszy problem, jaki wyłania się w związku z dopuszczalnością wydania wyroku

wstępny, stanowi określenie spraw, w których wyrok tego rodzaju może być wydany. W doktrynie zdaje się dominować pogląd, że wydanie wyroku wstępnego jest możliwe tylko w sprawach o zasądzenie świadczenia¹. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie można jednak spotkać stanowisko odmienne, według którego wydanie wyroku wstępnego jest dopuszczalne także w sprawach o ustalenie², a nawet o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa³.

Udzielenie odpowiedzi na postawione wyżej pytanie wymaga przede wszystkim rozstrzygnięcia, w jakim znaczeniu użyte są w art. 318 § 1 k.p.c. pojęcia „roszczenie” i „żądanie”, i tym samym ustalenia wzajemnego stosunku zachodzącego pomiędzy nimi. Gdyby bowiem pojęcie „roszczenie” było użyte w tym przepisie w znaczeniu materialnym, niewątpliwie trafne byłyby te wypowiedzi, które ograniczają dopuszczalność wydania wyroku wstępnego tylko do spraw o zasądzenie świadczenia. Zapatrywanie takie nasuwa jednak wątpliwości, gdyż w art. 318 § 1 k.p.c. mowa jest o uznaniu roszczenia za „usprawiedliwione” albo, mówiąc inaczej, za zasadne. Tymczasem, jak zauważa H. Trammer, zasadne albo bezzasadne może być tylko roszczenie, nazywane przez niego formalnym. Zdaniem tego autora, podczas gdy roszczenie materialne, obiektywnie rzecz biorąc, istnieje albo nie istnieje, roszczenie formalne stanowiące bezpośredni przedmiot procesu powstaje i istnieje z chwilą wystąpienia z nim przez powoda i posiada swój odrębny byt procesowy. Dlatego też wyrażenie „roszczenie materialne zasadne” to pleonazm, wyrażenie zaś „roszczenie materialne bezzasadne” to *contradictio in adiecto*⁴. Prowadzi to do wniosku, że w art. 318 § 1 k.p.c. chodzi o roszczenie określane przez H. Trammera jako formalne, a według współczesnej terminologii jako procesowe.

Ustalenie, że art. 318 § 1 k.p.c. ma na względzie roszczenie procesowe, nie daje jednak jeszcze dostatecznych podstaw do udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na postawione pytanie, a mianowicie, w jakich sprawach dopuszczalne jest wydanie wyroku wstępnego. Problem wiąże się z wielością i różnorodnością definicji pojęcia „roszczenie procesowe”, używanego na oznaczenie przedmiotu procesu cywilnego. Szczegółowa analiza definicji tego pojęcia nie tylko wykracza poza ramy niniejszego opracowania, ale również nie jest konieczna. Dokonując natomiast pewnego uproszczenia, możemy stwierdzić, że rdzeń znaczeniowy formułowanych definicji sprowadza się bądź do „twierdzenia” o istnieniu określonego stosunku prawnego lub prawa⁵, bądź też do „żądania” urzeczywistnienia normy prawnej zindywidualizowanej przytoczonymi okolicznościami faktycznymi⁶.

Spośród wskazanych kierunków zapatrywań najbardziej uzasadniony wydaje się pierwszy, gdyż urzeczywistnienie normy prawnej nie zawsze następuje w toku procesu przez samo wydanie wyroku. W sprawach o zasądzenie świadczenia jej urzeczywistnienie następuje zasadniczo dopiero po wydaniu takiego wyroku dobrowolnie albo w drodze egzekucji sądowej. Jako „roszczenie procesowe” rozumiemy zatem twierdzenie o istnieniu albo nieistnieniu określonej normy prawnej indywidualno-konkretnej, przedstawione sądowi w celu wiążącego ustalenia tego istnienia albo nieistnienia⁷. Nawiązując zaś do wypowiedzi doktryny, pojęcie normy prawnej indywidualno-konkretnej możemy zastąpić pojęciem prawa podmiotowego⁸. Tym też określeniem, jako bardziej rozpowszechnionym w orzecznictwie i doktrynie oraz prostszym i łatwiejszym w użyciu, będziemy się posługiwać w dalszych rozważaniach.

Roszczenie procesowe stanowiące przedmiot procesu cywilnego kryje się pod zewnętrzną postacią powództwa, które jest skierowanym do sądu żądaniem wydania wyroku określonej treści, a ściślej rzecz ujmując, rozstrzygnięcia o istnieniu lub nieistnieniu prawa podmiotowego, opartym na przytoczonych okolicznościach faktycznych⁹. Istotnym elementem powództwa jest więc żądanie wydania wyroku określonej treści (zasądzenia świadczenia, ustalenia istnienia albo nieistnienia, ukształtowania stosunku prawnego lub prawa) wywodzone przez powoda z prawa podmiotowego, o którego istnieniu albo nieistnieniu twierdzi w wytoczonym powództwie¹⁰. Żądanie może być zaś usprawiedliwione niekiedy „w zasadzie” i co do „wysokości”. Oznacza to, że termin „roszczenie” jest użyty w art. 318 § 1 k.p.c. w znaczeniu „żądanie”. Jeżeli zważyć, że żądanie stanowi zasadniczy element powództwa, możemy przyjąć, iż pod pojęciami „roszczenie” i „żądanie”, którymi ustawodawca posłużył się w tym przepisie, w istocie kryje się „powództwo” w znaczeniu przez nas przyjętym. Pogląd ten jest niewątpliwie słuszny wtedy, gdy powód występuje w procesie z żądaniem wydania jednego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Może natomiast nasuwać wątpliwości, jeżeli powód wnosi o wydanie kilku takich rozstrzygnięć, czyli w przypadku tzw. przedmiotowej kumulacji roszczeń (art. 191 k.p.c.). Możemy wówczas uznać, że w jednym procesie zgłoszone jest żądanie wydania kilku rozstrzygnięć co do istoty sprawy, a ściślej rzecz ujmując, kilka żądań. Posługiwanie się w takim przypadku zamiennie pojęciami „powództwo” i „żądanie” może nasuwać zastrzeżenia. Dlatego też dla uniknięcia nieporozumień w dalszych rozważaniach będziemy się posługiwać raczej terminem „żądanie” zamiast „powództwo”, jako poprawniejszym i bardziej precyzyjnym niż pojęcie „roszczenie”, którego użył ustawodawca w art. 318 § 1 k.p.c.

Jeżeli zatem przepis art. 318 § 1 k.p.c. ma na względzie powództwo, podstawowe znaczenie dla wyjaśnienia kwestii, w jakiego rodzaju sprawach dopuszczalne jest wydanie wyroku wstępnego, będzie miała treść sformułowanego w nim żądania. Ta zaś może być różna w zależności od prawa podmiotowego, a właściwie od uprawnień będących elementem (przejawem) tego prawa, o którego istnieniu albo nieistnieniu twierdzi powód w powództwie¹¹. Powód, odpowiednio do przysługujących uprawnień, może zatem żądać zasądzenia świadczenia, ustalenia istnienia albo nieistnienia oraz ukształtowania stosunku prawnego lub prawa. Gdy uprawnienia te mają charakter majątkowy, żądanie może być ponadto określone przy użyciu mierników wielkości, np. liczby, miary, wagi albo bez użycia takich mierników. Chociaż określenie żądania przy użyciu mierników wielkości występuje zasadniczo w powództwach o zasądzenie świadczenia, możliwości takiej nie można jednak wykluczyć również w odniesieniu do powództw o ustalenie i o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Przykładem powództw o ustalenie sformułowanych w ten sposób mogą być powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia umowy (art. 34 k.p.c.)¹² bądź o ustalenie jej treści (art. 479⁴ § 1 k.p.c.), jeżeli żądanie zmierza jedynie do ustalenia istnienia (nieistnienia) obowiązku zapłaty pewnej sumy pieniędzy albo wydania określonej ilości rzeczy zamiennych. Natomiast przykładem powództw o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa sformułowanych przy użyciu mierników wielkości są powództwa o zawarcie umowy przyrzeczonej, jeżeli na jej podstawie dłużnik powinien zapłacić wierzycielowi pewną sumę pieniędzy albo wydać określoną ilość rzeczy zamiennych (art. 390 § 2 k.c.), bądź o zmniejszenie świadczenia osoby, która zawarła umowę pod wpływem wyzysku, albo

zwiększenie świadczenia jej należnego (art. 388 § 1 k.c.).

Ponieważ sąd może orzekać wyrokiem wstępnym tylko co do samej zasady żądania, a o wysokości żądania wyrokiem końcowym dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego (art. 318 § 2 k.p.c.), prowadzi to do wniosku, że wydanie wyroku wstępnego jest dopuszczalne we wszystkich sprawach, w których żądanie sformułowane jest przy pomocy mierników wielkości albo, mówiąc inaczej, ma charakter ilościowy¹³. Należy zatem przyjąć, że wydanie wyroku wstępnego jest aktualne zarówno w sprawach o zasądzenie świadczenia (przede wszystkim), jak i o ustalenie istnienia lub nieistnienia oraz o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Tym samym trudno zaakceptować te poglądy, które dopuszczalność wydania wyroku wstępnego zawężają tylko do spraw o zasądzenie świadczenia albo do spraw o zasądzenie świadczenia i ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.).

Wydanie wyroku wstępnego jest więc niedopuszczalne jedynie w sprawach o prawa niemajątkowe oraz o prawa majątkowe, gdy żądanie nie jest określone w sposób ilościowy, np. o wydanie rzeczy indywidualnie oznaczonej.

Dopuszczalność wydania wyroku wstępnego w sprawach o zasądzenie świadczenia, o ustalenie istnienia lub nieistnienia i o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa nie oznacza, że wydanie wyroku tego rodzaju jest dopuszczalne w każdej sprawie, w której żądanie zostało określone w sposób ilościowy. Ograniczenia w tym zakresie wynikają jednak nie z braku wyraźnego upoważnienia albo zakazu ustawowego, lecz z założeń leżących u podstaw tej instytucji, które znalazły wyraz właśnie w treści art. 318 k.p.c. Przypomnijmy, że zgodnie z unormowaniami zawartymi w tym artykule, sąd może orzekać wyrokiem wstępnym tylko o samej zasadzie żądania (§ 1), natomiast o spornej wysokości żądania dopiero po jego uprawomocnieniu się (§ 2). Z regulacji tych wynika, że warunkiem wydania wyroku wstępnego jest istnienie pomiędzy stronami sporu co do wysokości żądania. Brak sporu w tej kwestii powoduje, że wydanie wyroku wstępnego jest niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy sama zasada żądania jest sporna, czy nie. Wydanie wyroku wstępnego w takim przypadku prowadziłoby jedynie do zbędnego opóźnienia rozstrzygnięcia o wysokości żądania, która to kwestia pomiędzy stronami sporna nie jest. Konsekwencją braku sporu co do wysokości żądania jest bowiem zasadniczo zbędność prowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie, a nawet gdy zajdzie taka potrzeba, będzie ono prowadzone w wąskim (okrojonym) zakresie. W takim stanie faktycznym bardziej racjonalne jest więc rozstrzygnięcie o całości żądania, tj. o zasadzie i wysokości żądania, jednym wyrokiem, a nie wydawanie wyroku wstępnego co do samej zasady żądania.

Niedopuszczalność rozstrzygnięcia o wysokości żądania przed uprawomocnieniem się wyroku wstępnego (art. 318 § 2 k.p.c.) nakazuje przyjąć, że według wszechstronnej oceny sądu istnieją uzasadnione wątpliwości także co do słuszności rozstrzygnięcia o samej zasadzie żądania. Usunięcie tych wątpliwości ma spowodować wydanie wyroku wstępnego bądź przez poddanie go kontroli instancyjnej (jeżeli zostanie zaskarżony), bądź na skutek uprawomocnienia się (jeżeli nie będzie zaskarżony). Wydanie wyroku wstępnego w takim wypadku ma zaoszczędzić sądowi prowadzenia zbędnego, niejednokrotnie długotrwałego, pracochłonnego i kosztownego postępowania dowodowego co do wysokości żądania, gdyby sąd drugiej instancji na skutek zaskarżenia wyroku rozstrzygającego o całości żądania uznał,

że żądanie powoda jest nieusprawiedliwione w całości, a więc co do zasady¹⁴. Brak sporu co do zasady żądania daje bowiem podstawę do przypuszczeń, że rozstrzygnięcie sądu w tym zakresie nie będzie przez strony kwestionowane, nawet gdy zostanie zaskarżone rozstrzygnięcie co do wysokości żądania. Tym samym trudno dostrzec okoliczności przemawiające za orzekaniem wyrokiem wstępnym, gdy między stronami brak jest sporu co do samej zasady żądania¹⁵. Również w tym wypadku sąd powinien orzec o całości żądania jednym wyrokiem.

W konkluzji przeprowadzonych rozważań za słuszny należy uznać pogląd głoszony w orzecznictwie i doktrynie, w myśl którego wydanie wyroku wstępnego jest możliwe tylko wtedy, gdy pomiędzy stronami istnieje spór zarówno co do zasady żądania, jak i jego wysokości¹⁶.

Wyrok wstępny może być zatem wyrokiem tylko uwzględniającym żądanie w zasadzie, gdyż jedynie w takim wypadku wchodzi w grę późniejsze orzekanie o jego wysokości¹⁷. Nie może być natomiast wyrokiem oddalającym powództwo w całości albo w części, jeżeli powód w pozwie wystąpił z jednym żądaniem¹⁸, jak również uwzględniającym powództwo w zasadzie tylko co do części jednego z żądań zgłoszonych w pozwie, czyli częściowym co do tego żądania¹⁹. Wydanie wyroku wstępnego uwzględniającego żądanie co do zasady częściowo wykluczałoby bowiem możliwość późniejszego orzekania o jego wysokości. Wyrok taki musiałby ponadto zawierać odesłanie, jeżeli nie wprost, to *per facta concludentia* do żądania określonego w pozwie. Tymczasem niedopuszczalność wydawania wyroków, których sentencja odsyła do pism procesowych, została jednoznacznie przesądzona tak w orzecznictwie, jak i w doktrynie postępowania cywilnego²⁰. Gdyby nawet dopuścić możliwość wydania wyroku wstępnego uznającego żądanie za usprawiedliwione co do zasady w części, wyrok końcowy nie rozstrzygałby w istocie o wysokości żądania, lecz określał kwotowo tę część żądania, która została już zasądzona prawomocnym wyrokiem wstępnym.

Wyrok wstępny uznający żądanie za usprawiedliwione co do zasady tylko częściowo byłby w istocie wyrokiem rozstrzygającym zarówno o samej zasadzie żądania, jak i o jego wysokości w sposób ostateczny. Z uznania żądania za usprawiedliwione co do zasady w części wynika bowiem jego oddalenie w pozostałej części. Tym samym wyrok, którym sąd uznał żądanie za usprawiedliwione w zasadzie tylko częściowo, nie może być traktowany jako wyrok wstępny, mimo określenia go przez sąd tym mianem, lecz jako rozstrzygający o całości żądania²¹.

Wyrok tej treści trzeba byłoby więc uznać za rozstrzygający o całości żądania, chociaż nie określałby w sposób ilościowy (kwotowo lub liczbowo) wysokości żądania nim uwzględnionego. Wydaje się, że usunięcie nieprawidłowości w postaci braku określenia w sposób ilościowy „w wyroku wstępnym” wysokości żądania powinno nastąpić w drodze jego wykładni (art. 352 k.p.c.), a nie wydania wyroku odrębnego (końcowego), którego treść sprowadzałaby się jedynie do ilościowego (liczbowego) określenia żądania zasądzonego w sposób ułamkowy „wyrokiem wstępnym” uprzednio wydanym²². Nie jest natomiast możliwe wykorzystanie w tym celu instytucji sprostowania (art. 350 k.p.c.) albo uzupełnienia (art. 351 k.p.c.) wyroku.

Wyrok wstępny nie może być jednak wyrokiem częściowym w odniesieniu do konkretnego żądania. Może być natomiast wyrokiem częściowym, jeżeli powód (powodowie) wystąpi w

jednym pozwie z kilkoma żądaniami, czyli w wypadku tzw. kumulacji roszczeń przedmiotowej albo podmiotowej, sąd zaś wyda wyrok wstępny w odniesieniu do jednego lub niektórych z nich ²³. Wydany wyrok wstępny będzie wyrokiem częściowym jednak tylko z punktu widzenia pozwu zawierającego kilka żądań, a nie tych żądań, które zostały uznane za usprawiedliwione w zasadzie. Dlatego też w takim przypadku sąd dla uniknięcia niejasności i nieporozumień powinien posłużyć się raczej zwrotem „uznaje za usprawiedliwione w zasadzie żądanie [...]”, a nie zwrotem „uznaje za usprawiedliwione w zasadzie powództwo w części [...]”. Nie ma też przeszkód, aby sąd wyrokiem wstępnym uznał za usprawiedliwione w zasadzie wszystkie zgłoszone żądania (skumulowane roszczenia). Wyrok taki nie będzie jednak wyrokiem częściowym.

Ponieważ wyrok wstępny może być wyrokiem tylko uwzględniającym powództwo, jego wydanie nie jest dopuszczalne w sprawach o ustalenie oraz o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, w których żądanie zostało sformułowane wprawdzie przy użyciu mierników wielkości, ale w sposób negatywny. W sprawach tego rodzaju żądanie sprowadza się do ustalenia nieistnienia, unieważnienia albo rozwiązania istniejącego stosunku prawnego lub prawa. Jest zaś oczywiste, że wydanie wyroku uwzględniającego tak sformułowane żądanie czyni niemożliwym orzekanie o jego wysokości. Nie jest też dopuszczalne wydanie wyroku wstępnego w razie ustalenia, że sporny stosunek prawny lub prawo istnieje, nawet gdy w toku postępowania sąd ustali, że wysokość świadczenia jest niższa niż twierdzi powód w powództwie. Również w takim wypadku sąd powinien powództwo oddalić w całości, a nie wydawać wyroku wstępnego.

W kontekście powyższych ustaleń do rozważenia pozostaje jeszcze kwestia dopuszczalności wydania wyroku wstępnego w sprawach o złożenie oznaczonego oświadczenia woli (art. 64 k.c., art. 1047 k.p.c.). Niedopuszczalność wydania wyroku wstępnego w takich sprawach przyjmowana jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego ²⁴ oraz akceptowana w doktrynie ²⁵. Zdaniem Sądu Najwyższego wynika ona z faktu, że powództwo o złożenie oświadczenia woli jest powództwem o świadczenie w postaci określonego zachowania (działania) dłużnika, którego nie daje się stopniować pod względem wielkości. Nie można więc wyodrębnić dwóch sfer sporu merytorycznego, a mianowicie co do zasady i co do wysokości. Dlatego też powództwo o złożenie oświadczenia woli może być w całości albo uwzględnione, albo oddalone.

Stanowisko Sądu Najwyższego rodzi jednak pewne zastrzeżenia. Sąd Najwyższy uzasadniając je, zawęził bowiem przedmiot procesu o nakazanie złożenia oznaczonego oświadczenia woli jedynie do obowiązku zachowania dłużnika polegającego na złożeniu oświadczenia woli. Pomiął natomiast okoliczność, że przedmiotem takiego procesu jest nie tylko obowiązek złożenia przez pozwanego oświadczenia woli, ale również treść tego oświadczenia, która może być niekiedy określona przy użyciu mierników wielkości (liczby, miary, wagi), np. w powództwie o nakazanie złożenia przez pozwanego oświadczenia przenoszącego na powoda własność działki o określonej powierzchni albo kilku działek, oświadczenia o zawarciu umowy, na podstawie której dłużnik obowiązany będzie spełnić świadczenie pieniężne albo do wydania określonej ilości rzeczy zamiennych. Ponieważ treść żądania powoda zgłoszonego w powództwie determinuje przedmiot procesu, w sprawach tego rodzaju można więc wyróżnić zarówno zasadę żądania (obowiązek złożenia

oświadczenia woli), jak i wysokość żądania (treść oświadczenia woli określona w sposób ilościowy)²⁶. Jeżeli zatem między stronami sporna będzie zarówno kwestia obowiązku złożenia oświadczenia woli (zasada żądania), jak i treść tego oświadczenia określonego przy użyciu mierników wielkości, czyli świadczenia oznaczonego w sposób ilościowy, które powinien spełnić pozwany (wysokość żądania), dopuszczalność wydania wyroku wstępnego w takim wypadku nie powinna budzić wątpliwości. Wyrokiem wstępnym sąd rozstrzygnie jedynie o istnieniu obowiązku złożenia oświadczenia woli przez pozwanego, natomiast o treści tego oświadczenia określającego wysokość świadczenia, które pozwany będzie obowiązany spełnić, rozstrzygnie wyrokiem końcowym, po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego. Treść tego oświadczenia pod względem ilościowym nie musi być jednak zgodna z żądaniem powoda²⁷. Z tych też przyczyn trudno zaakceptować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tezie wyroku z 4 lutego 2000 r., II CKN 738/98²⁸, powszechnie akceptowane w doktrynie²⁹, że w sprawie o złożenie oświadczenia woli wydanie wyroku wstępnego jest wyłączone.

Rozbieżność poglądów odnośnie do dopuszczalności wydania wyroku wstępnego występuje jednak nie tylko co do tego, w jakich sprawach, ale również co do tego, w sądzie której instancji wyrok ten może być wydany.

Zasadniczo nie jest kwestionowana dopuszczalność wydania wyroku wstępnego w sądzie pierwszej instancji. Jako wyjątki od tej zasady wskazuje się postępowanie uproszczone³⁰ i postępowanie toczące się po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym³¹, mimo że stosowanie art. 318 k.p.c. w tych postępowaniach nie jest wyłączone przepisem szczególnym.

Zdaniem M. Olczyk wydanie wyroku wstępnego w postępowaniu uproszczonym pozostaje w sprzeczności z istotą tego postępowania, które z założenia przewidziane jest dla załatwiania spraw prostych. Stąd też powinno być proste i szybkie, prowadzone z pominięciem pewnych rozwiązań przyjętych w postępowaniu zwykłym, które by tę szybkość tamowały. Jednym z takich rozwiązań jest zaś wydanie wyroku wstępnego. Wartość tego argumentu mającego przemawiać za niedopuszczalnością wydania wyroku wstępnego w postępowaniu uproszczonym wydaje się jednak względna. Należy bowiem zauważyć, że wydanie wyroku wstępnego może niekiedy przyczynić się wręcz do przyśpieszenia zakończenia postępowania, np. w razie zmiany zaskarżonego wyroku wstępnego przez sąd drugiej instancji i oddalenia powództwa, co zaoszczędzi prowadzenia zbędnego, niejednokrotnie długiego i kosztownego postępowania dowodowego w celu ustalenia wysokości spornego żądania.

Bardziej przekonująca wydaje się natomiast inna okoliczność przytoczona przez autorkę na uzasadnienie prezentowanego stanowiska. Chodzi mianowicie o przewidzianą w art. 505⁷ k.p.c. powinność sądu rozpoznania spraw zawiłych lub wymagających wiadomości specjalnych z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, a właśnie w takich sprawach wchodzi w rachubę wydanie wyroku wstępnego³². Tym samym z zakresu postępowania uproszczonego wyłączono te sprawy, w których wydanie wyroku wstępnego jest możliwe. Niemożność wydania wyroku wstępnego w postępowaniu uproszczonym wynika zatem nie tyle z ogólnego założenia szybkości tego postępowania, ile z uregulowania szczególnego przewidzianego w przepisie art. 505⁷ k.p.c. Założenie szybkości postępowania wcale nie wyłącza dopuszczalności wydania wyroku wstępnego, gdyż jak zostało wyżej

wykazane, jego wydanie może niekiedy przyczynić się do szybszego zakończenia postępowania. Wydanie wyroku wstępnego w postępowaniu uproszczonym nie jest więc niepotrzebne bądź niecelowe, jak twierdzi M. Olczyk, lecz niemożliwe ze względu na charakter spraw przekazanych do rozpoznania w tym postępowaniu.

Zastrzeżenia nasuwa natomiast pogląd o niedopuszczalności wydania wyroku wstępnego w drugiej fazie postępowania nakazowego toczącego się po wniesieniu zarzutów. Jeżeli nie budzi wątpliwości niedopuszczalność utrzymania w mocy wyrokiem wstępnym nakazu zapłaty w całości lub w części³³, trudne do obrony wydaje się stanowisko, że wydanie takiego wyroku jest niedopuszczalne także w razie uchylecia nakazu zapłaty. Wprawdzie, jak trafnie zauważa Sąd Najwyższy w wyroku z 3 listopada 2000 r., IV CKN 151/00³⁴, przepis art. 496 k.p.c. wśród rozstrzygnięć sądu rozpoznającego sprawę po wniesieniu zarzutów nie wskazuje wydania wyroku wstępnego co do samej zasady żądania, ale też nie wyklucza takiej możliwości. Sąd uchylając nakaz zapłaty, stosownie do okoliczności może zatem wydać wyrok nie tylko oddalający powództwo, ale również uwzględniający je innej treści niż uchylony nakaz, np. zasądzający zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartość albo inny przedmiot, świadczenia za dalsze okresy (art. 495 § 2 k.p.c.)³⁵ bądź rozłożyć zasądzone świadczenie na raty³⁶. Może też się zdarzyć, że na skutek wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty lub zgłoszenia po ich wniesieniu dalszych okoliczności faktycznych, zarzutów i dowodów (art. 495 § 3 k.p.c.), pomiędzy stronami wyłoni się spór co do wysokości albo co do zasady i wysokości żądania, przy czym rozstrzygnięcie pierwszej kwestii będzie wątpliwe, natomiast drugiej pracochłonne, długotrwałe i kosztowne. Strony w drugiej fazie postępowania nakazowego, z pewnymi ograniczeniami, mogą bowiem w granicach nakazu zapłaty powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego³⁷. W tym stanie rzeczy trudno dostrzec okoliczności, które stałyby na przeszkodzie uchyleciu przez sąd nakazu zapłaty i wydaniu wyroku wstępnego tylko co do samej zasady żądania, który będzie niewątpliwie rozstrzygnięciem o żądaniu pozwu, o jakim stanowi art. 496 k.p.c.³⁸.

W związku z powyższym chybione są również dalsze zarzuty podnoszone w doktrynie przeciwko dopuszczalności wydania wyroku wstępnego w drugiej fazie postępowania nakazowego. Wydaniu takiego wyroku nie stoi na przeszkodzie przede wszystkim istnienie nakazu zapłaty rozstrzygającego o zasadzie i wysokości żądania, jak przyjmują M. Manowska³⁹ i S. Cieślak⁴⁰. Uchylenie nakazu zapłaty, chociaż jeszcze nieprawomocne, otwiera drogę do orzekania wyrokiem o żądaniu pozwu na ogólnych zasadach, a więc zarówno o całości żądania (wyrok pełny), jak i o samej zasadzie żądania (wyrok wstępny). Wbrew twierdzeniom M. Manowskiej ani z przepisu ustawy, ani z natury postępowania toczącego się po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty nie wynika obowiązek rozstrzygnięcia przez sąd „od razu” o całości żądania pozwu. Trudno też zgodzić się z S. Cieślakiem, że wydanie wyroku wstępnego po wniesieniu zarzutów stoi w sprzeczności z regulacją nadającą nakazowi zapłaty od chwili wydania moc tytułu zabezpieczenia (art. 492 § 1 k.p.c.) oraz przewidującą w niektórych wypadkach jego wykonanie mimo wniesienia zarzutów (art. 492 § 3 k.p.c.). Tytuł zabezpieczenia traci bowiem skuteczność z mocy prawa (zabezpieczenie upada) w razie nastąpienia pewnych zdarzeń przewidzianych przepisami prawa, np. w przypadku prawomocnego oddalenia powództwa (art. 744 § 1 k.p.c.) albo

upływu pewnego okresu czasu od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie (art. 754¹, 757 k.p.c.), o ile zabezpieczenie nie zostanie wcześniej uchylone albo zmienione na podstawie art. 742 k.p.c. Wśród tych zdarzeń nie mieści się natomiast uchylenie zaskarżonego orzeczenia i wydanie w jego miejsce nowego, w tym uchylenie nakazu zapłaty i rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu.

Mało przekonujący jest też drugi argument przytoczony przez S. Cieślaka, a mianowicie, że dopuszczenie wydania wyroku wstępnego w drugiej fazie postępowania nakazowego pozostawałoby w sprzeczności z możliwością wykonywania w niektórych wypadkach nakazu zapłaty mimo wniesienia zarzutów⁴¹. Możliwość wykonywania nakazu zapłaty mimo wniesienia zarzutów w wypadkach wskazanych w art. 492 § 3 k.p.c. nie daje bowiem wystarczających podstaw do formułowania ogólnej tezy o niedopuszczalności wydania wyroku wstępnego w drugiej fazie postępowania nakazowego, a więc również w przypadkach, w których nakaz zapłaty nie podlega natychmiastowemu wykonaniu. Z drugiej zaś strony należy zauważyć, że możliwość wykonania nakazu zapłaty mimo wniesienia zarzutów nie jest jedynym wypadkiem w postępowaniu cywilnym, gdy ustawodawca przewiduje wykonanie nieprawomocnego orzeczenia, które zostało zaskarżone. Przykładem może być chociażby wykonalność wyroku zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności.

Za dopuszczalnością wydania wyroku wstępnego mimo wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty przemawiają natomiast dalsze okoliczności. Po pierwsze, sąd w razie wniesienia zarzutów może wstrzymać na wniosek pozwanego wykonanie nakazu (art. 492 § 3 zd. drugie k.p.c.). Po drugie, możliwość wykonania nakazu zapłaty istnieje do chwili uchylenia go, podczas gdy wyrok wstępny może być wydany po uchyleniu nakazu. Nie istnieje więc jakakolwiek kolizja pomiędzy wydaniem wyroku wstępnego po uchyleniu nakazu zapłaty a możliwością wykonania tego nakazu do chwili uchylenia, mimo zaskarżenia go w drodze zarzutów.

Jeżeli zasadniczo nie jest kwestionowana dopuszczalność wydania wyroku wstępnego przez sąd pierwszej instancji, rozbieżność poglądów istnieje co do dopuszczalności wydania takiego wyroku przez sąd drugiej instancji. Za dopuszczalnością wydania wyroku wstępnego przez sąd drugiej instancji opowiedział się Sąd Najwyższy⁴², podczas gdy w doktrynie zdania są podzielone. Można spotkać zarówno poglądy zbieżne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego⁴³, jak również wykluczające taką możliwość⁴⁴. Przeciwnicy dopuszczalności wydania wyroku wstępnego przez sąd drugiej instancji podnoszą, że sąd drugiej instancji orzeka zawsze na podstawie pełnych ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Tym samym kwestia wysokości żądania została już wyjaśniona do ostatecznego rozstrzygnięcia w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji powinien zatem rozstrzygnąć tak o zasadzie, jak i o wysokości żądania jednym wyrokiem. Wydaje się, że problem dopuszczalności wydania wyroku wstępnego przez sąd drugiej instancji w obowiązującym aktualnie stanie prawnym nie może być rozstrzygnięty w sposób ogólny. Kwestia ta może bowiem kształtować się różnie, w zależności od okoliczności danej sprawy. Analizując zaś dotychczasowe wypowiedzi orzecznictwa i doktryny w tym przedmiocie, należy uwzględnić zmiany stanu prawnego, jakie nastąpiły w systemie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym.

Zgodzić się trzeba z poglądem, że wydanie wyroku wstępnego przez sąd drugiej instancji jest niecelowe, gdy orzeczenie tego sądu nie może być poddane kontroli przez sąd nad nim położony na skutek zaskarżenia go przez stronę. Nie ma wówczas racjonalnego uzasadnienia dla powstrzymania się przez sąd drugiej instancji z rozstrzygnięciem co do wysokości żądania. Sąd ten powinien rozstrzygnąć jednym wyrokiem zarówno o zasadności samego żądania, jak i o jego wysokości. Stąd też niewątpliwie trafny i uzasadniony był pogląd o niedopuszczalności wydania wyroku wstępnego przez sąd drugiej instancji na gruncie systemu rewizyjnego obowiązującego do wejścia w życie ustawy z 1 marca 1996 r.⁴⁵, przywracającej system kasacyjny. W dwuinstancyjnym systemie rewizyjnym orzeczenie sądu drugiej instancji było bowiem prawomocne z chwilą wydania i nie podlegało zaskarżeniu przez strony⁴⁶. Jak trafnie zauważa M. Waligórski, wyroków wstępnych z natury rzeczy nie wydaje się w instancji ostatecznie rozstrzygającej⁴⁷.

Pogląd ten wydaje się natomiast tracić na aktualności w systemie kasacyjnym, który wprowadzie w ograniczonym zakresie, ale zapewni zaskarżalność orzeczeń sądu drugiej instancji przez strony i tym samym ich kontrolę przez Sąd Najwyższy. Nie ma przy tym znaczenia, czy orzeczenie sądu drugiej instancji jest prawomocne z chwilą wydania, z czym mamy do czynienia na gruncie obecnie obowiązującego w Polsce systemu kasacyjnego, czy nie, z czym mieliśmy do czynienia na gruncie dawnego kodeksu postępowania cywilnego⁴⁸ oraz po wejściu w życie ustawy z 1 marca 1996 r. (do wejścia w życie ustawy z 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych⁴⁹). Właśnie ze względu na dopuszczalność zaskarżenia przez stronę wyroku sądu drugiej instancji skargą kasacyjną nie można wykluczyć dopuszczalności wydania wyroku wstępnego także przez sąd drugiej instancji, ale tylko w sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna. Sąd drugiej instancji może wydać wyrok wstępny zarówno wtedy, gdy przeprowadził postępowanie dowodowe we własnym zakresie (uzupełniające), jak również wtedy, gdy podstawę rozstrzygnięcia stanowi materiał dowodowy zgromadzony wyłącznie w sądzie pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji uznając wyrokiem wstępnym żądanie za usprawiedliwione w zasadzie, nie może jednak przekazać sprawy sądowi pierwszej instancji do rozstrzygnięcia o wysokości żądania oraz o kosztach postępowania, lecz jest obowiązany sam rozstrzygnąć sprawę także w tym zakresie⁵⁰. Zgodzić się trzeba z S. Hanausek⁵¹, że przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji byłoby ograniczeniem tego sądu w taki sposób, iż musiałby on dostosować swoją działalność do istniejącego już prawomocnego orzeczenia uwzględniającego żądanie powoda w zasadzie. Jak twierdzi autorka, nie byłoby to już w żadnym wypadku ponowne rozpoznanie sprawy, ale „szukanie argumentów dla apriorycznego rozstrzygnięcia” wydanego przez sąd drugiej instancji. Pogląd ten obecnie znalazł dodatkowe wzmocnienie w treści art. 386 § 4 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji może przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, jeżeli wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Tymczasem w przypadku wydania wyroku wstępnego przez sąd drugiej instancji co do zasady i przekazania sprawy do rozpoznania w pozostałym zakresie sądowi pierwszej instancji - co do wysokości żądania - postępowanie dowodowe mogłoby być prowadzone tylko w tej części, a nie w całości.

Mimo braku regulacji w tym zakresie należy przyjąć, że sąd drugiej instancji po wydaniu wyroku wstępnego może wydać wyrok końcowy rozstrzygający o wysokości żądania i o kosztach postępowania dopiero po bezskutecznym upływie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, a w razie jej wniesienia - dopiero po zakończeniu postępowania wywołanego jej wniesieniem, o ile orzekanie w tym przedmiocie będzie aktualne.

W doktrynie zasadniczo nie budzi wątpliwości kwestia niedopuszczalności wydania wyroku wstępnego przez Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi kasacyjnej⁵². Odmienne i odosobnione stanowisko zajmuje M. Allerhand⁵³. Jego zdaniem, skoro do postępowania przed Sądem Najwyższym stosuje się odpowiednio przepisy o apelacji, a tym samym pośrednio o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie ma przeszkód, aby Sąd ten mógł wydać wyrok wstępny. Niedopuszczalność prowadzenia przez Sąd Najwyższy postępowania dowodowego powoduje jednak, że po wydaniu wyroku wstępnego powinien on odesłać sprawę sądowi drugiej instancji, który prowadziłby postępowanie dowodowe tylko co do wysokości żądania. Sąd drugiej instancji nie mógłby natomiast w tym zakresie odesłać sprawy do rozstrzygnięcia sądowi pierwszej instancji⁵⁴.

Stanowisko M. Allerhanda nie zasługuje na aprobatę z dwóch przyczyn. Po pierwsze, jak zostało ustalone odnośnie dopuszczalności wydania wyroku wstępnego przez sąd drugiej instancji, wydanie wyroku tej treści wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy istnieje możliwość jego kontroli przez sąd przełożony. Jest zaś oczywiste, że taka możliwość nie istnieje w odniesieniu do orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych po rozpoznaniu skargi kasacyjnej. Po drugie, przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania w zakresie wysokości żądania stanowiłoby ograniczenie tego sądu zarówno co do kierunku prowadzenia postępowania dowodowego, jak i w orzekaniu.

Jak tego dowodzi praktyka, rozbieżności występują nie tylko co do dopuszczalności wydania wyroku wstępnego, ale również co do tego, jakie kwestie mogą być nim rozstrzygane, chociaż jak się wydaje, art. 318 § 1 k.p.c. nie powinien nasuwać w tym zakresie wątpliwości. Z przepisu tego wynika, że wyrokiem wstępnym sąd orzeka tylko o samej „zasadzie” żądania albo, mówiąc inaczej, o istnieniu prawa podmiotowego co do zasady, o którego istnieniu powód twierdzi w powództwie. Rzeczywiście istnienie tego prawa stanowi merytoryczną przesłankę zasadności powództwa, która w toku postępowania, „chronologicznie” rzecz biorąc, podlega badaniu w ostatniej kolejności, po uprzednim wyjaśnieniu i ustaleniu wielu innych okoliczności warunkujących uwzględnienie powództwa⁵⁵. Okoliczności te stanowią warunki formalne pozwu wymagane przy wytoczeniu powództwa, przesłanki warunkujące dopuszczalność przyjęcia powództwa do rozpoznania i rozstrzygnięcia przedstawionej w nim sprawy (przesłanki procesowe) bądź przesłanki warunkujące uwzględnienie powództwa przyjętego do rozpoznania (dopuszczalnego), tzw. przesłanki jurysdykcyjne⁵⁶. Ponieważ sąd rozstrzyga wyrokiem wstępnym o istnieniu prawa podmiotowego co do zasady, według Sądu Najwyższego może być on wydany dopiero wówczas, gdy załatwione są wszelkie inne kwestie dotyczące podstawy powództwa oraz zarzuty godzące w istnienie żądania powoda⁵⁷. Dlatego też sąd nie może nim orzekać o warunkach formalnych pozwu, o przesłankach procesowych i jurysdykcyjnych. Niedopuszczalność orzekania w tym zakresie dotyczy zarówno rozstrzygnięcia negatywnego, jak i pozytywnego. Ustalenie okoliczności uniemożliwiających wydanie wyroku uwzględniającego powództwo, tym samym wyroku

wstępnego, powinno znaleźć wyraz bądź w zwróceniu pozwu (niezachowanie warunków formalnych pozwu), bądź w odrzuceniu powództwa (brak przesłanki procesowej pozytywnej lub wystąpienie negatywnej), bądź w jego oddaleniu (brak przesłanki jurysdykcyjnej pozytywnej lub wystąpienie negatywnej). Brak przeszkód uniemożliwiających uwzględnienie powództwa w zasadzie znajduje natomiast wyraz *implicite* w wyroku wstępnym. W związku z tym podzielić należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 28 czerwca 1982 r., IV CR 230/82⁵⁸, że sąd nie może rozstrzygać wyrokiem wstępnym tylko o legitymacji procesowej czynnej lub biernej, chociaż kwestię istnienia legitymacji procesowej musi rozstrzygnąć przed wydaniem wyroku wstępnego. Nie może ona jednak stanowić w żadnym przypadku przedmiotu samodzielnego rozstrzygnięcia wyrokiem wstępnym. Trafne w tym względzie jest spostrzeżenie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 7 maja 2008 r., II CSK 12/08, LexPolonica nr 1903813, że w wyroku wstępnym sąd powinien rozstrzygnąć kwestię legitymacji procesowej czynnej lub biernej, ale nie może na tym poprzestać⁵⁹. Stąd też wyrok wstępny powinien rozstrzygać o istnieniu konkretnego stosunku prawnego lub prawa, ale tylko co do zasady⁶⁰.

Wyraźne określenie w przepisie art. 318 § 1 k.p.c. przedmiotu rozstrzygnięcia wyrokiem wstępnym powoduje, że sąd nie może w nim ograniczyć się tylko do dania wyrazu swojemu pogładowi faktycznemu lub prawnemu, nawet gdy ma on znaczenie dla rozstrzygnięcia o żądaniu co do zasady albo o jego wysokości. Według Sądu Najwyższego w takim wypadku sąd nie orzeka o tym, że powództwo jest usprawiedliwione w zasadzie⁶¹. Idąc tym tokiem rozumowania, Sąd Najwyższy przyjął również, że w wyroku wstępnym sąd nie może ograniczyć się do stwierdzenia bliżej nieokreślonej zasady odpowiedzialności pozwanych bez uwzględnienia ich udziału przy powstaniu poszczególnych szkód⁶². Zarówno ustalenie zasady odpowiedzialności, jak i stopnia udziału pozwanych w powstaniu poszczególnych szkód nie stanowią bowiem rozstrzygnięcia o wysokości żądania. Okoliczności te należą do stanu faktycznego sprawy mającego wpływ na rozstrzygnięcie: pierwsza o istnieniu określonego prawa podmiotowego, druga o wysokości żądania. Ustalenia w tym zakresie powinny znaleźć wyraz w uzasadnieniu wyroku, a nie w jego sentencji, w tym wyroku wstępnego.

Jeżeli obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już wątpliwości kwestia, że sąd nie może orzekać wyrokiem wstępnym o wysokości żądania⁶³, takiej zgodności brakuje co do przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Można spotkać wypowiedzi zarówno o niedopuszczalności⁶⁴, jak i dopuszczalności orzekania wyrokiem wstępnym o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody, przy czym stanowisko Sądu Najwyższego w ostatniej kwestii przeszło pewną ewolucję. Początkowo Sąd Najwyższy przyjmował, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody należy do zasady roszczenia o naprawienie szkody i może być rozstrzygane wyrokiem wstępnym⁶⁵. Następnie zmodyfikował swoje stanowisko, uznając, że jest to kwestia z pogranicza odpowiedzialności co do zasady i wysokości odszkodowania, w związku z czym może być rozstrzygana zarówno w wyroku wstępnym, jak i końcowym⁶⁶, by ostatecznie przyjąć, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody stanowi w istocie problem wysokości szkody⁶⁷. Dlatego też kwestia ta powinna być w zasadzie rozstrzygnięta po ustaleniu wysokości szkody, a więc w wyroku końcowym. Jednakże ze względu na ekonomię procesową uznał

ostatecznie, że sąd może przesądzić wyrokiem wstępnym także w tym przedmiocie. Stanowisko Sądu Najwyższego odnośnie dopuszczalności orzekania wyrokiem wstępnym o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody spotkało się jednak z krytyką doktryny. Podnosi ona, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody dotyczy wysokości szkody i tym samym należy do stanu faktycznego sprawy, a nie do sfery istnienia prawa poszkodowanego i obowiązku osoby odpowiedzialnej⁶⁸. Dlatego też ustalenie tej okoliczności zostanie stwierdzone w uzasadnieniu wyroku, a nie w jego sentencji. W sentencji wyroku końcowego znajdzie natomiast wyraz w częściowym oddaleniu powództwa. Tak więc przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody nie jest rozstrzygnięciem o wysokości żądania, lecz stanowi przesłankę tego rozstrzygnięcia⁶⁹, tym samym sąd nie może o nim rozstrzygać wyrokiem wstępnym.

Podzielając w pełni argumentację doktryny, należy opowiedzieć się za niedopuszczalnością orzekania wyrokiem wstępnym o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody w jakikolwiek sposób, tj. przez ograniczenie się do stwierdzenia, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, jak i przez określenia stopnia, w jakim się przyczynił.

¹J. Mokry, *Glosa do wyroku SN z 28 czerwca 1982 r., IV CR 230/82*, LexPolonica nr 296272, OSPiKA 1983, nr 10, s. 530; T. Misiuk-Jodłowska, w: J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 456; M. Jędrzejewska, K. Weitz, w: T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. T. Erecińskiego, t. II, Warszawa 2009, s. 20, cyt. dalej jako *Komentarz pod red. T. Erecińskiego*; K. Piasecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. K. Piaseckiego, t. I, Warszawa 2006, s. 1194, cyt. dalej jako *Komentarz pod red. K. Piaseckiego*. Wydaje się, że stanowisko takie zajmuje również W. Broniewicz, *Glosa do wyroku SN z 18 listopada 1971 r., II CR 218/71*, LexPolonica nr 319354, OSPiKA 1973, nr 2, s. 64; tenże, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 240.

²Orzeczenie SN z 19 listopada 1957 r., 4 CO 15/57, LexPolonica nr 316124, OSN 1958, nr 4, poz. 114; W. Siedlecki, w: B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego, t. I, Warszawa 1975, s. 501, cyt. dalej jako *Komentarz pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego*; P. Telenga, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz*, pod red. A. Jakubeckiego, Kraków 2005, s. 417, cyt. dalej jako *Komentarz pod red. A. Jakubeckiego*.

³M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 420.

⁴H. Trammer, *Następcza bezprzedmiotowość procesu cywilnego*, Kraków 1950, s. 15.

⁵M. Waligórski, *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 370; H. Trammer, *Następcza bezprzedmiotowość...*, s. 15; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, s. 182.

⁶W. Siedlecki, *Przedmiot postępowania cywilnego*, w: *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, Ossolineum 1974, s. 216 i n.; E. Wengerek, *Pojęcie, przedmiot i przesłanki postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego*, w: *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, Ossolineum 1974, s. 368.

⁷W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, s. 182.

⁸W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne...*, s. 33.

⁹W. Broniewicz, *Pozew i powództwo*, PiP 1976, nr 2, s. 179 i n.; H. Dolecki, *Postępowanie*

cywilne. *Zarys wykładu*, Warszawa 2006, s. 100.

¹⁰Na żądanie jako istotę (treść) powództwa wskazują Z. Resich, *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985, s. 28; J. Jodłowski, w: J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne...*, s. 268-269; H. Dolecki, *Postępowanie cywilne...*, s. 110.

¹¹Bliżej w kwestii wzajemnego stosunku pojęć prawo podmiotowe i uprawnienie zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, w: „*Studia Prawa Prywatnego*” 2006, nr 1, s. 57 i n.

¹²Wprawdzie w art. 34 k.p.c. jest mowa jedynie o powództwie o ustalenie istnienia umowy, przepis ten ma zastosowanie także w odniesieniu do powództw o ustalenie nieistnienia umowy. Zob. M. Lisiewski, w: *Komentarz pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego*, t. I, s. 118.

¹³Por. uzasadnienie wyroku z 4 lutego 2000 r., II CKN 738/98, LexPolonica nr 345249, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 146, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że przedmiot powództw o zasądzenie świadczenia daje się niekiedy określić liczbowo lub inną miarą wielkości, np. za pomocą miary, wagi.

¹⁴J. Mokry, *Glosa do wyroku SN z 28 czerwca 1982 r....*, s. 529; P. Telenga, w: *Komentarz pod red. A. Jakubeckiego*, t. I, s. 64.

¹⁵Odmienne M. Jędrzejewska, w: *Komentarz pod red. T. Erecińskiego*, t. II, s. 20, której zdaniem wyrok wstępny może być wydany zarówno wtedy, gdy wątpliwa jest sama zasada odpowiedzialności, jak i wtedy, gdy sama zasada nie jest wątpliwa.

¹⁶Uchwała SN z 19 listopada 1957 r., 4 CO 15/57, LexPolonica nr 316124, OSN 1958, nr 4, poz. 114; S. Rejman, *Wyrok wstępny*, NP 1961, nr 7-8; s. 1015; W. Siedlecki, *Glosa do wyroku SN z 18 września 1963 r., II PR 632/62*, LexPolonica nr 329758, NP 1964, nr 9, s. 909; S. Hanausek, *Orzeczenia sądu rewizyjnego w procesie cywilnym*, Warszawa 1966, s. 260; W. Broniewicz, *Glosa do wyroku SN z 18 listopada 1971 r....*, s. 66.

¹⁷Wyrok SN z 19 października 1966 r., I CR 333/66, LexPolonica nr 325558, PUG 1967, nr 6, poz. 212; uzasadnienie wyroku SN z 4 lutego 2000 r., II CKN 738/98, LexPolonica nr 345249, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 146; W. Broniewicz, *Glosa do wyroku SN z 18 listopada 1971 r....*, s. 65.

¹⁸W. Broniewicz, *Glosa do wyroku SN z 18 listopada 1971 r....*, s. 65.

¹⁹W. Broniewicz, *Glosa do wyroku SN z 18 listopada 1971 r....*, s. 65. Pogląd taki wynika także z wyroku SN z 4 grudnia 2008 r., I CSK 238/08, LexPolonica nr 2072700, który wprawdzie stwierdził, że nie ma przeszkód do wydania wyroku częściowego, będącego jednocześnie wyrokiem wstępnym (art. 318 § 1 k.p.c.), uznającego za usprawiedliwioną co do zasady jedynie część żądania. Z uzasadnienia tego wyroku wynika jednak, że Sąd Najwyższy mówiąc o „części żądania”, ma na uwadze jedno z żądań składających się na odszkodowanie żądane w pozwie. Odmienne M. Waligórski, *Proces cywilny...*, s. 339.

²⁰Postanowienie SN z 19 stycznia 1968 r., III CRN 420/67, LexPolonica nr 325586, „*Biuletyn Informacyjny SN*” 1968, nr 6, poz. 122; W. Siedlecki, w: *Komentarz pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego*, t. I, s. 512; W. Broniewicz, *Glosa do wyroku SN z 18 listopada 1971 r....*, s. 63.

²¹Stanowisko takie zdaje się wynikać z wyroku Sądu Najwyższego z 12 grudnia 1995 r., II CRN 181/95, LexPolonica nr 325559, Prok.iPr. 1996, nr 6, dodatek, poz. 43, w którym znajdujemy stwierdzenie, że narusza art. 318 k.p.c. wyrok wstępny, który nie ogranicza się do

ustalenia samej zasady, lecz określa żądanie także co do wysokości.

²²Wydaje się, że ku takiej możliwości skłania się także W. Broniewicz, *Glosa do wyroku SN z 18 listopada 1971 r....*, s. 63, chociaż ostatecznie kwestię tę pozostawia otwartą.

²³Wyrok SN z 4 grudnia 2008 r., I CSK 238/08, LexPolonica nr 2072700; M. Waligórski, *Proces cywilny...*, s. 339; W. Broniewicz, *Glosa do wyroku SN z 18 listopada 1971 r....*, s. 65.

²⁴Wyrok z 4 lutego 2000 r., II CKN 738/98, LexPolonica nr 345249, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 146.

²⁵Zob. m.in. M. Jędrzejewska, w: *Komentarz pod red. T. Erecińskiego*, t. II, s. 21; H. Pietrkowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część trzecia. Tom IV. Postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2009, s. 612; A. Góra-Błaszczkowska, *Orzeczenia w procesie cywilnym. 1 Art. 316-366 KPC. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 37; M. Uliasz, *Kodeks postępowania...*, t. I, s. 421.

²⁶Jak przyjmuje I. Kunicki, *Glosa do postanowienia SN z 21 października 1999 r., I CKN 169/98*, LexPolonica nr 344312, OSP 2001, nr 4, s. 211, norma prawna przytoczona w powództwie obejmuje także wysokość żądania.

²⁷Tak też SN w uchwale z 7 stycznia 1967 r., III CZP 32/66, LexPolonica nr 299052, OSNCP 1968, nr 12, poz. 199; w postanowieniu z 19 czerwca 2002 r., II CKN 997/00, LexPolonica nr 358333, OSNC 2003, nr 6, poz. 85; S. Rudnicki, w: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 1988, s. 165; E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 644.

²⁸OSNC 2000, nr 7-8, poz. 146.

²⁹Zob. m.in. M. Jędrzejewska, w: *Komentarz pod red. T. Erecińskiego*, t. II, s. 21; H. Pietrkowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część trzecia. Tom IV. Postępowanie egzekucyjne*, Warszawa 2009, s. 612; A. Góra-Błaszczkowska, *Orzeczenia w procesie cywilnym. 1 Art. 316-366 KPC. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 37; M. Uliasz, *Kodeks postępowania...*, t. I, s. 421.

³⁰M. Olczyk, *Postępowanie uproszczone przed sądem pierwszej instancji w znowelizowanym kodeksie postępowania cywilnego. Część II*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2001, nr 2, s. 37, 45.

³¹Wyrok SN z 3 listopada 2000 r., IV CKN 151/00, LexPolonica nr 350686, OSNC 2001, nr 5, poz. 71; M. Manowska, *Postępowanie nakazowe i upominawcze*, Warszawa 2001, s. 180; S. Cieślak, *Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004, s. 52; M. Uliasz, *Kodeks postępowania...*, s. 739.

³²M. Olczyk, *Postępowanie uproszczone...*, s. 45.

³³Wyrok taki, niezależnie od tego, czy nakaz zapłaty utrzymuje w mocy w całości albo w części, będzie zawsze orzeczeniem rozstrzygającym zarówno o samej zasadzie, jak i o wysokości żądania. Por. w tej kwestii wyrok SN z 9 stycznia 2007 r., II PZ 70/06, LexPolonica nr 1840513, OSNP 2008, nr 5-6, poz. 70.

³⁴OSNC 2001, nr 5, poz. 71.

³⁵M. Jędrzejewska, w: *Komentarz pod red. T. Erecińskiego*, t. II, s. 781; M. Manowska, *Postępowanie nakazowe...*, s. 180.

³⁶Wyrok SN z 25 czerwca 1997 r., II CKN 175/97, LexPolonica nr 327002, OSNC 1997, nr 12, poz. 207.

³⁷Por. M. Jędrzejewska, w: *Komentarz pod red. T. Erecińskiego*, t. II, s. 781 i cyt. tam orzecznictwo i literatura.

³⁸Stanowisko Sądu Najwyższego miałyby mocne podstawy w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie nowelizacji art. 496 k.p.c., dokonanej ustawą z 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554 ze zm.), tj. przed dniem 1 lipca 2000 r. Przepis ten w obowiązującym wówczas brzmieniu przewidywał tylko możliwość utrzymania w mocy albo uchylecia nakazu zapłaty w całości lub części i oddalenia powództwa w tym zakresie. Mimo takiej regulacji w praktyce w razie potrzeby wydawane były wyroki uchylające nakaz zapłaty w całości i orzekające o żądaniu pozwu w inny sposób niż w uchylonym nakazie. M. Manowska, *Postępowanie nakazowe...*, s. 180.

³⁹M. Manowska, *Postępowanie nakazowe...*, s. 180.

⁴⁰S. Cieślak, *Postępowania przyśpieszone...*, s. 52.

⁴¹S. Cieślak, *Postępowania przyśpieszone...*, s. 52.

⁴²Orzeczenie z 27 stycznia 1947 r., C. III 894/46, LexPolonica nr 367490, OSN 1947, nr 2, poz. 57; z 18 września 1963 r., II PR 632/62, LexPolonica nr 329758, NP 1964, nr 9, poz. 905.

⁴³T. Ereciński, *Apelacja i kasacja w procesie cywilnym*, Warszawa 1996, s. 74; tenże, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 186; M. Manowska, *Przedmiot zaskarżenia kasacją - wybrane zagadnienia*, „Prawo Spółek” 1998, nr 7-8, s. 62. W okresie obowiązywania dawnego kodeksu postępowania cywilnego stanowisko takie reprezentowali L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, Kraków 1934, t. I, s. 717; M. Allerhand, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, Lwów 1933, t. I, s. 445.

⁴⁴W. Siedlecki, *Glosa do orzeczenia SN z 18 września 1963 r., II PR 632/62*, LexPolonica nr 329758, NP 1964, nr 9, s. 911 i n.; S. Hanausek, *Orzeczenie sądu...*, s. 259 i n.; K. Piasecki, *Wyrok sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 1981, s. 167; A. Góra-Błaszczkowska, *Orzeczenia w procesie...*, s. 37.

⁴⁵Ustawa z 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.).

⁴⁶Do takich środków nie należała rewizja nadzwyczajna, gdyż uprawnionymi do jej wniesienia nie były strony, lecz inne podmioty, i od uznania tych podmiotów było uzależnione, czy zostanie wniesiona, czy nie.

⁴⁷M. Waligórski, *Proces cywilny...*, Warszawa 1947, s. 339.

⁴⁸Kodeks postępowania cywilnego powstały z połączenia rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r. (Dz.U. Nr 83, poz. 651) i z 27 października 1932 r. (Dz.U. Nr 93, poz. 803), ogłoszonych jako tekst jednolity obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 1950 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 394).

⁴⁹Dz.U. z 2005 r., Nr 13, poz. 98.

- ⁵⁰Orzeczenie SN z 7 marca 1938 r., C II 2346/37, PPIA 1938, nr 3, poz. 162; z 27 stycznia 1947 r., C III 894/46, LexPolonica nr 367490, OSN 1947, nr 1, poz. 57.
- ⁵¹S. Hanausek, *Orzeczenie sądu...*, s. 262.
- ⁵²A. Akerberg, *Środki odwoławcze. Komentarz do art. 393-441 kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1933, s. 135; M. Waligórski, *Proces cywilny...*, s. 339; J. Hrobni, *Czy Sąd Najwyższy może wydać wyrok wstępny - Rozpatrzone przez komitet redakcyjny odpowiedzi na pytania prawne*, PPC 1934, nr 4, s. 116; J. Litauer, *Suplement do komentarza k.p.c.*, Warszawa 1935, s. 32; T. Ereciński, *Apelacja i kasacja...*, s. 156.
- ⁵³M. Allerhand, *Wyrok wstępny. Powództwo na rzecz osoby trzeciej*, PPC 1938, nr 13-14-15, s. 448 i n.
- ⁵⁴M. Allerhand, *Wyrok wstępny. Powództwo na rzecz osoby trzeciej*, PPC 1938, nr 13-14-15, s. 448 i n.
- ⁵⁵W. Broniewicz, *Warunki uwzględnienia powództwa*, PiP 2003, nr 3, s. 37-38.
- ⁵⁶W kwestii pojęcia przesłanek jurysdykcyjnych zob. W. Broniewicz, *Normy, przesłanki i zarzuty jurysdykcyjne*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, Łódź 1969, t. II, s. 63 i n. Do przesłanek jurysdykcyjnych należą: legitymacja procesowa, interes prawny powoda w uzyskaniu wyroku żądanej treści (pozytywne), niezupełny (naturalny) charakter zobowiązania, sprzeczność powództwa z zasadami współżycia społecznego lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, zrzeczenie się roszczenia w procesie, który toczył się uprzednio, oraz zawarcie ugody w takim procesie.
- ⁵⁷Orzeczenie SN z 4 maja 1937 r., C III 2379/36, RPEiS 1838, nr 3, s. 677.
- ⁵⁸OSNCP 1983, nr 2-3, poz. 42.
- ⁵⁹OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 46.
- ⁶⁰Por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 1995 r., II CRN 181/95, Prok.iPr. 1996, nr 6, s. 43; wyrok z 7 maja 2008 r., II CSK 12/08, LexPolonica nr 1903813.
- ⁶¹Uzasadnienie uchwały SN z 19 listopada 1957 r., 4 CO 15/57, LexPolonica nr 316124, OSN 1958, nr 4, poz. 114.
- ⁶²Wyrok SN z 21 kwietnia 1968 r., I CR 94/68, LexPolonica nr 322741.
- ⁶³Wyrok SN z 18 listopada 1971 r., II CR 218/71, LexPolonica nr 319354 oraz W. Broniewicz w głosie do tego wyroku, OSPiKA 1973, nr 2, poz. 28.
- ⁶⁴Wyrok z 13 grudnia 1937 r., C II 1466/37, Zb. Urz. 1938, poz. 417; wyrok z 6 września 1984 r., II CR 286/84, LexPolonica nr 319362; z 24 września 2009 r., IV CSK 207/09, LexPolonica nr 2079134, Biul. SN 2009, nr 11, poz. 13.
- ⁶⁵Orzeczenie SN z 2 marca 1952 r., C 1886/51, LexPolonica nr 367504, OSN 1953, poz. 69.
- ⁶⁶Orzeczenie SN z 30 kwietnia 1956 r., CR 885/55, OSN 1957, poz. 48.
- ⁶⁷Wyrok SN z 18 listopada 1971 r., II CR 218/71, LexPolonica nr 319354, OSPiKA 1973, nr 2, poz. 28.
- ⁶⁸S. Rejman, *Wyrok wstępny*, NP 1961, nr 7-8, s. 1016; A. Szpunar, *Wina uszkodzonego w prawie cywilnym*, Warszawa 1971, s. 221; W. Broniewicz, *Glosa do wyroku SN z 18 listopada 1971 r....*, s. 64.
- ⁶⁹Tak SN w wyroku z 6 sierpnia 1971 r., II CR 287/71, LexPolonica nr 300981, OSNCP 1972, poz. 34 z glosą A. Szpunara, NP 1973, nr 1, s. 135 i n.